

# Miłosława Borzyszkowska-Szewczyk

---

## Hans Koschnick (1929-2016) : pionier partnerskiej współpracy pomiędzy Polską a Niemcami

---

Acta Cassubiana 18, 472-475

---

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

## **HANS KOSCHNICK (1929–2016)** **– pionier partnerskiej współpracy** **między Polską a Niemcami**

Odszedł kolejny z grona pionierów zbliżenia między Polską a Niemcami. Hans Koschnick należał do tych osób, które pozostawiają trwały ślad, nie tylko w pamięci współczesnych. Urodzony w 1929 roku w rodzinie robotniczej, w bremeńskiej dzielnicy Gröpelingen, niemiecki polityk SPD, Honorowy Obywatel Gdańska, Honorowy Obywatel Bremy, doctor honoris causa Uniwersytetu w Hajfie... zmarł w kwietniu 2016 w wieku 87 lat.

„Polityk wyjątkowy”, „mąż stanu o międzynarodowej charyzmie” „wskazujący kierunek”, „budowniczy mostów”, „trybun ludowy”, „rozjemca” – takimi określeniami żegnano Hansa Koschnicka podczas uroczystości pogrzebowych w Bremie<sup>1</sup>. Wolne Hanzeatyczne Miasto Brema, a zarazem najmniejszy niemiecki kraj związkowy, zawdzięcza wiele swojemu wieloletniemu burmistrzowi i Prezydentowi Senatu (1967-1985), którego ulubioną postacią literacką był dobry wojak Szwejk, a bohaterkami świata realnego – Róża Luksemburg i Matka Teresa<sup>2</sup>. Brema pod jego rządami wzmocniła obraz miasta otwartego na świat, zyskała opinię *bundeslandu* o sprawnej polityce społecznej, wspierającego rodziców samotnie wychowujących dzieci, a także stała się siedzibą jednego z najmłodszych uniwersytetów w Niemczech (1971), który obecnie należy do ścisłej czołówki uczelni wyższych kraju.

---

<sup>1</sup> Zob. relacje prasowe: *Zum Tod von Hans Koschnick. Volkstribun und Friedensstifter*. Spiegel Online z dn. 21.4.2016, <http://www.spiegel.de/politik/deutschland/hans-koschnick-ist-tot-nachruf-auf-bremens-ex-buergermeister-a-1088433-druck.html> (10.12.2016).

<sup>2</sup> *Der Privatmann. Eine (fast) unmögliche Rolle*. Radio Bremen z dn. 3.5.2016, <http://www.radiobremen.de/politik/dossiers/koschnick/koschnick124.html> (10.12.2016); zob. także *Der Vermittler. Zwischen den Stühlen*. Radio Bremen z dn. 16.12.2016, <http://www.radiobremen.de/politik/dossiers/koschnick/koschnick120.html> (20.12.2016).

Jednym z ważnych obszarów działalności politycznej Hansa Koschnicka były stosunki Niemiec z sąsiadami, obciążone II wojną światową i jej następstwami. W latach 80. XX wieku polityk był odpowiedzialny z ramienia Bundestagu za kontakty kulturalne pomiędzy RFN a Francją. Działal na rzecz dialogu niemiecko-izraelskiego, m.in. jako prezydent Towarzystwa Izrael-Niemcy w latach 90. Na polu stosunków polsko-niemieckich angażował się m.in. jako przewodniczący niemiecko-polskiej grupy parlamentarnej w Bundestagu w latach 2000–2005 czy też prezes prezydium Niemieckiego Instytutu Spraw Polskich w Darmstadtzie. Doświadczenia w odbudowywaniu relacji pomiędzy skonfliktowanymi stronami wykorzystał także jako cywilny administrator Mostaru w Bośni i Hercegowinie z ramienia Unii Europejskiej (1994–1996).

Z perspektywy gdańskiej istotna jest przede wszystkim rola Hansa Koschnicka jako pioniera i praktyka współpracy partnerskiej pomiędzy polskimi i niemieckimi miastami. Doprowadził do podpisania w 1976 roku Porozumienia o Współpracy Partnerskiej Gdańsk i Bremy. Czterdziestolecie jej sygnowania świętowano w Gdańsku w październiku 2016 podczas Tygodnia Niemieckiego. Była to pierwsza tego typu umowa o współdziałaniu pomiędzy państwami nastawionymi konfrontacyjnie w okresie trwania „zimnej wojny”, która wpisała się na trwałe w historię zachodnioniemieckiej Ostpolitik, wprowadzonej w latach 70. XX wieku przez Willego Brandta. Jak wspominał reżyser i sygnatariusz porozumienia między miastami Hans Koschnick: „W zachodniej części Europy chciano poprzez kontakty między miastami pozyskać poszczególnych obywateli i ich miejscowe organizacje społeczne dla celów wspierania procesów demokratycznych i poprzez wzajemną otwartość doprowadzić do wzajemnego zrozumienia”<sup>3</sup>.

Waga tego aktu nie raz była przedmiotem refleksji: ukazywano je jako pionierskie przedsięwzięcie o symbolicznym znaczeniu w procesie zbliżenia Polski i Niemiec, zwłaszcza na poziomie społeczeństw i relacji międzyludzkich<sup>4</sup>. Dwuletnie perypetie z negocjowaniem umowy sam Hans Koschnick podsumował następująco:

„Ileż miesięcy poszło na marne nad roztrząsaniem problemu, czy w niemieckiej wersji może zostać użyta nazwa Gdańsk czy Danzig. Ile przeszkód wiązało się z problemem, czy w niemieckich dokumentach metrykalnych miasto urodzenia będzie określane tylko polską nazwą, czy dopuszczalne jest podanie równolegle

<sup>3</sup> H. Koschnick, *Współpraca Gdańsk i Bremy – otwarcie się na demokratyczny Wschód*, [w:] *Gdańsk. Z historii stosunków polsko-niemieckich*, red. Marek Andrzejewski, Warszawa 1998, s. 204.

<sup>4</sup> Por. B. Cöllen, *Dieter Bingen o Hansie Koschnicku: Skuteczny polityk, wrażliwy wobec Polski*. „Deutsche Welle” z dn. 24.4.2016, <http://www.dw.com/pl/dieter-bingen-o-hansie-koschnicku-skuteczny-polityk-%C5%BCliwy-wobec-polski/a-19205495> (16.12.2016).

jej niemieckiego odpowiednika. [...] W międzyczasie poznaliśmy się lepiej, pozwoliło nam to wyłonić sprawy, które wtedy należało uszanować jako jeszcze nie do przewyciężenia, a także udało nam się wspólnie zrelatywizować wiele przeszkód uważanych za absolutne, co dało pozytywne rezultaty w przyszłości”<sup>5</sup>.

Porozumienie to stanowiło fundament pod rozwój kontaktów handlowych, naukowców i twórców Gdańska i Bremy. Wśród wielu wspólnych inicjatyw o charakterze kulturalnym łączących różne środowiska w obu miastach wymienić można choćby organizowane cyklicznie „Dni Bremy w Gdańsku” oraz „Dni Gdańska w Bremie.” Już cztery dziesięciolecia funkcjonuje na Długim Targu Gdańsku Biuro Handlowe Bremy. W latach 80. i 90. XX wieku charytatywne organizacje Bremy wspomagały mieszkańców Gdańska transportami z odzieżą i żywnością, lekami i sprzętem medycznym dla gdańskich szpitali. Warto też podkreślić w tym miejscu, że Hans Koschnick wspierał aktywnie odbudowę kościoła św. Jana w Gdańsku. Wielokrotnie aktywnie popierał interesy Gdańska na różnych forach międzynarodowych<sup>6</sup>.

Na Pomorzu nazwisko Koschnick brzmi nad wyraz swojsko. Olgierd Budrewicz, w tomie reportaży *Ludzie trudnego pogranicza*, zadał Hansowi Koschnickowi pytanie o pochodzenie nazwiska „Nie może być wątpliwości, że korzenie są słowiańskie, chyba polskie, kaszubskie [...]”<sup>7</sup>. Podczas pobytu Hansa Koschnicka w listopadzie 1994 roku w Gdańsku z okazji przyznania mu tytułu Honorowego Obywatela Gdańska w uznaniu jego zasług dla rozwijania partnerskiej współpracy między Gdańskiem a Bremą, miało miejsce także spotkanie w Domu Kaszubskim. Otworzył je ówczesny wiceprezes ZK-P prof. Józef Borzyszkowski, a poprowadził dyplomata Janusz Reiter, absolwent kościerskiego liceum, wówczas ambasador Polski w Niemczech. Wśród wielu pytań, które poruszono tego wieczoru dotyczących m.in. szans na decentralizację Polski, arkanów polityki komunalnej i perspektyw pojednania, interesowano się także świadomością gościa pochodzenia nazwiska. Hans Koschnick wspomniał segregator zawierający listy z zapytaniem do niego „czy jesteśmy rodziną?”, a także wizytę na Kaszubach w 1977 roku<sup>8</sup>. Podzielił się z uczestnikami spotkania refleksją, że podczas odwiedzin Kaszub „dostrzegł [...] wiele związków z tą ziemią nie tylko ‘poprzez nazwisko, ale i poprzez sposób bycia, radowania

<sup>5</sup> H. Koschnick, *Współpraca Gdańska i Bremy...*, s. 207.

<sup>6</sup> *Zmarł Hans Koschnick – wielki przyjaciel Gdańska*. Portal Miasta Gdańska z dn. 21.4.2016, <http://www.gdansk.pl/urząd-miejski/Zmarl-Hans-Koschnick-wielki-przyjaciel-Gdanska,a,52256> (20.12.2016).

<sup>7</sup> O. Budrewicz, *Ludzie trudnego pogranicza*, Warszawa 1990.

<sup>8</sup> C. Obracht-Prondzyński, *Honorowe obywatelstwo Gdańsk dla Hansa Koschnicka*, „Pomerania”, 1994, nr 12, s. 35-36.

się dobrymi stronami życia i specyficzną mentalność, dającą większą otwartość, zaufanie i lepszą umiejętność poznania sąsiadów’<sup>9</sup>.

A właśnie otwartość i umiejętność mediacji uznawane były za najmocniejsze strony „wirtuoza kompromisu”, jakim został obwołany przez czołowy tygodnik zachodnioniemiecki „Spiegel” w roku 1975, gdy sprawował funkcję wiceprzewodniczącego SPD jako zastępca Willy’ego Brandta<sup>10</sup>. Odszedł człowiek pogranicza, który jego dziedzictwo przekuł na siłę działania.

---

<sup>9</sup> Tamże, s. 35.

<sup>10</sup> Der Vermittler. Zwischen den Stühlen...